

CENA: 3 Zł
(WYTM72 VAT)

NR 7

(166) LIPIEC-SIERPIEŃ 2006

MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

PROMYCZEK DOBRA

www.promyczek.com.pl



9 771232 580806
INDEKS: 326070 ISSN 1232-5805

CIEKAWY MIEJSCA I KSIĄŻKI



Razem z Wami chcę się cieszyć wakacjami. Mam taką nadzieję, że czasem zabierzecie mnie ze sobą na wędrownkę, albo przypomniecie sobie o mnie gdy będziecie wakacje spędzać w domu. Będzie mi bardzo miło jeżeli do mnie napiszecie i do listu lub pocztówki dołączycie jakąś oryginalną pamiątkę np. muszelkę, kamyczek, listek z drzewa lub krzewu, kwiatuszek, czy zdjęcie. Ciekaw jestem, czy stać was również na jakies zabawne tekściki z pozdrowieniami dla naszej redakcji.

Jeżeli zdążycie napisać do nas do końca lipca, to być może, że we wrześniu zobaczycie swoje liściki na stronie poświęconej małym artystom.

Mamy nadzieję, że dołączony Mini album FOTO będzie dla Was okazją do nawiązania lub podtrzymania wakacyjnych przyjaźni.



SPIS TREŚCI:

Blżej Pana Jezusa

Modlić się oczami, uszami i wędrowaniem... - katecheza s. Sylwii	4-5
Tajemnica Nawiedzenia - opowiadanie ewangeliczne	6-7
Wyprawa do Kanaanu - opowiadanie z obrazkami	8-9
Konkurs biblijny	10-11
Modlitwa mówiona i malowana	12-13

Chcę więcej wiedzieć

Biedroneczki i ich kropeczki - ciekawe zwierzęta	14-15
Ódpust - imieniny parafii - polskie zwyczaje i tradycje	16-17
Święta Kinga - nasze imiona i nasi patronowie	18
Kto pyta, nie błądzi - odpowiada ...	19

My i nasi przyjaciele

Zespół „Promyczki” - na wakacjach	20-21
Pociąg Papieski i Święto Dzieci Gór	22

Echo dzieciom - Bezpłatny dodatek Sióstr Klawerianek

Solilandia i ciekawe książki	23
Mali artyści	24-25
Pięknie piszemy	26-27
Nasza szkoła - z pielgrzymką do Matki Bożej	28-29

Lubię czytać

Wiersze	30-31
Siódme przykazanie Boże - Nie zabijaj	32-33
Legenda - Pierścień Świętej Kingi	34-35
List do dzieci - nauczanie Jana Pawła II	36

Bawiąc uczyć się

Krzyżówka	37
Rozrywka i kolorowanka	38-39
Rozwiązania rozrywek umysłowych z nr 5/2006	40
Dobre rady dla czytelników	41
Informacje o prenumeracie	42
Promyczek z Jasnej Góry - ciekawostki	43



www.promyczek.com.pl

Redakcja:

Ks. Andrzej Mulka
Redaktor naczelny

Zespół redagujący:
s. Sylwia Chruślicka BDNP
Zofia Śliwowa
Milena Małecka-Rogal
Marta Gródek-Piotrowska
Sylwia Biernat-Krawczyk
ks. Paweł Kochaniewicz

Ilustracje:

Sylwia Hyży --
Monika Potoczek
Jacek Pasternak

Współpraca:

ks. Piotr Łabuda
ks. Grzegorz Rzeźwicki

Administracja:

Bogumiła Chmielowska

Grafika/DTP:

Anna N. Panecka
Marek Sokołowski

Druk:

Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o.
Kraków, ul. Bosacka 6
tel./fax: 012 421 08 20

© Promyczek Dobra, 2006
Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz
tel./fax: 018 443 44 00
e-mail:

wydawnictwo@promyczek.com.pl

Zespół Promyczki

zaprasza na koncert i fantastyczną zabawę

1 lipca - Dulcza Wielka koło Mielca

15-30 lipca - Karwia i okolice

Modlić się oczami, uszami i wędrowaniem...

– czyli o tym

jak się zatrzymać nad pięknem świata

Wakacje, to mówiąc najkrócej spotkanie ze słońcem, lasem, wodą. To czas podarowany przez Pana Boga, by każdy z nas mógł odpocząć. To także wiele większych i mniejszych podróży, wycieczek, koloni, biwaków. Gdy będziecie wędrować, zwiedzać, biegać, a nawet gdy usiądziecie przed swoim domem czy blokiem – miejcie uważnie otwarte oczy i uszy: patrzcie i słuchajcie, ponieważ z patrzenia i słuchania rodzi się mądrość.

Posłuchajcie, jak dawniej przygotowywano się do podróży. Przed wyruszeniem w drogę proszono księdza o Mszę Świętą i modlitwę za wyjeżdżających, aby dotarli do celu i szczęśliwie powrócili do domu. Polecano ich opiece Archanioła Rafała i świętego Krzysztofa – opiekunów podróżujących. Przed wyjściem z domu podróżny całował krzyż, by droga mu służyła, a on by sprawował się dobrze i był wierny Panu Bogu.

Może warto by niektóre z tych zwyczajów wprowadzić i dzisiaj.

Przed wakacyjnymi wyjazdami warto uświadomić sobie, że cała nasza Ojczyzna kryje wiele darów i chce się z nami nimi podzielić.



Gdy staniesz nad brzegiem, morze przybiegnie falą do twoich stóp, ucałuje cię i ucieknie. Za chwilę znowu powróci, opryska cię perelkami wody, wyrzuci muszelki, zamoczy piasek na plaży i nieustannie śpiewać będzie swym szumem.



Gdy wejdiesz do lasu, otoczą cię kolumny drzew, jak w sali tronowej starodawnego zamku, zobaczysz wiele odcieni zieleni, nasłuchasz się szumu liści i śpiewu ptaków, cichutkiej muzyki owadów.

Wielobarwne łąki ukryte w głębi poczęstują pachnącymi poziomkami i malinami ukrytymi w cieniu, a u stóp pochylać się będą jagody oczekujące tylko by wymalować buzie na pyszny, borówkowy kolor.

Ale... morze, las, łąka i cały otaczający nas świat wymaga dobrego i kulturalnego zachowania. Te wszystkie Boże dary, należy szanować i kochać. Szanować to znaczy: nie zrywać, nie niszczyć, nie śmiecić, nie hałasować. Przypomnieć tym, co o tym zapomnieli.



Modlitwa wakacyjna

Uwielbia Ciebie, Panie, ziemia urodzajem pól
Uwielbia Ciebie, Panie, cały świat!
Tęczą kolorów, morzem wzorów, krajobrazów gór
Spraw, bym Cię wielbił, Boże,
także ja.



Tajemnica Nawiedzenia

(Łk 1,39-45)

Witaj, to ja Łukasz!

Zapewne pamiętasz, bo przecież pisałem o tym Teofilowi zaraz na początku księgi, jak Maryja poszła do swojej krewnej Elżbiety w góry. Wiesz, to zastanawiające, bo w Palestynie nie było w zwyczaju, żeby kobieta sama wyruszała w podróż. Jak jeszcze spojrzysz na mapę

i zobaczysz, że między miasteczkiem Nazaret – skąd Maryja wyruszyła – a Ein Kerem – gdzie najprawdopodobniej mieszkała Elżbieta, było prawie 140 km to wydaje się to jeszcze bardziej niesamowite. Maryja, wbrew wszelkim zwyczajom, wbrew tradycjom, sama wyrusza w niebezpieczną drogę, aby dotrzeć do swej krewnej Elżbiety.



Ein Kerem – widok z Bazyliki Nawiedzenia/fot. ks. Piotr Labuda

Mogła przecież poczekać i dołączyć się do jakiejś grupy wędrowców, którzy pewnie nierzadko przemierzali Galileę, kierując się do Judei. A jednak – Maryja z pośpiechem wyrusza, aby podzielić się radosną nowiną ze swoją krewną Elżbietą. Kiedy przybywa do Elżbiety najpierw pozdrawia ją. Zapewne powiedziała, jak to jest w zwyczaju Izraelitów: szalom – pokój! Zatem Maryja wchodząc do Elżbiety mówi pokój Wam, pokój temu domowi. Co więcej, Maryja nie tylko mówi pokój. Ona ten pokój wnosi do domu. Ona, wraz z Synem, którego nosi pod swoim sercem, sprawia, iż pokój zamieszkuje w domu Elżbiety i Zachariasza.

Na głos Maryi, porusza się dzieciątko w łonie Elżbiety. Rzec by można, iż następuje spotkanie nie tylko dwóch matek, ale i dwójki, jeszcze nie narodzonych dzieci. Jezus sprawia radość Janowi, który ma iść przed nim, aby MU przygotować drogę.

Elżbieta, pełna szczęścia i radości, błogosławi Maryję, która nosi w sobie Zbawiciela. Zaraz jednak potem, jakby jeszcze nie mogąc uwierzyć szczęściu, które ją spotyka, pyta czemu zawdzięcza to, iż odwiedza ją Matka Boga? Cieszy się i raduje, że Maryja uwierzyła w słowa, które powiedział jej Anioł Pana.



Mozaika w kościele Spotkania Maryi i Elżbiety/ fot. ks. Piotr Labuda

Wiesz, tak sobie myślę, że nadchodzące wakacje też powinny być dla ciebie takim niezwykłym czasem. Czasem, kiedy wzorem Maryi pójdziesz do swoich najbliższych, po to, aby jak Maryja – pomagać im, dawać im radość. Wiesz, ty masz być jak Maryja – masz wszędzie tam gdzie pójdziesz wnosić pokój. Wtedy, jak Maryja, będziesz miał w sobie Jezusa, bo Jezus mieszka w każdym, który służy innym ludziom.

Radowałem się, że tyle razy mogłem do Ciebie pisać moje listy. Tak, jak Teofilowi, tak i tobie chciałem pomóc, abyś uwierzył w Jezusa. Niech dalsze twoje życie, będzie czasem, kiedy będziesz wzorem Maryi służył braciom. Niech będzie też czasem, kiedy będziesz uczył się Chrystusa – będziesz czytał i poznawał JEGO Ewangelię. Bo przecież, aby GO pokochać, najpierw trzeba GO poznać.



Twój Łukasz





Wyprawa do Kanaanu

Po ucieczce z Egiptu i przejściu przez  Izraelici wędrowali przez  w kierunku ziemi Kanaan.

Gdy byli blisko kresu drogi, wtedy  polecił wystać zwiadowców, by na własne  zobaczyli, a potem

opowiedzieli rodakom, jak wygląda ziemia Kanaan. Wybrano




, którzy kierowani przez  wyruszyli w drogę,

na pełną wrażeń wyprawę w nieznaną. Gdy przekroczyli granice kraju Kanaan, zobaczyli, że jest on piękny i obfituje w dorodne




, warzywa i piękne






. Z ukrycia  podziwiali




i spoglądali na  , którzy tam

mieszkali. Ucięli też gałązkę z jednym  tak dorodnym,

że 2  musiało nieść ją przywiązaną do  . Pełni wrażeń

wrócili do obozu Izraelitów na  i zaczęli




opowiadać co słyszeli i widzieli.  i Kaleb

cieszyli się, że kraj do którego idą, jest taki piękny

i bogaty w  i  . Inni  opowia-

dali jednak o wielkich trudach, które trzeba będzie pokonać, aby osiedlić się w ziemi Kanaan. Zaczęli nawet straszyć swych rodaków.

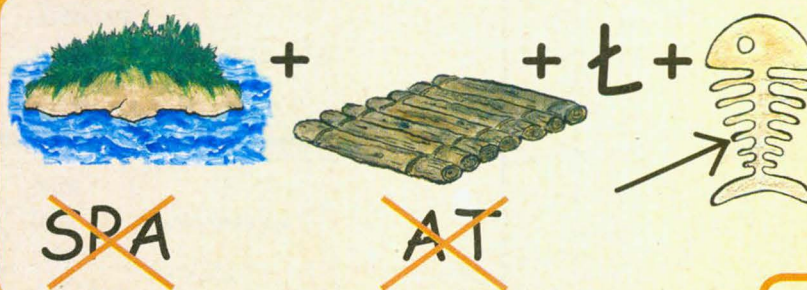


jednak pobłogosławił odważnym  którzy nie bali się trudów i cieszyli się pięknem kraju.

Warto pamiętać, że szczęśliwy jest ten, kto nie boi się pokonywać trudności i zniechęcenia, by lepiej poznać świat i cieszy się dobrem, które już otrzymał.

Gdy rozwiążesz rebus dowiesz się jak cecha potrzebna jest tym, którzy chcą w życiu dużo osiągnąć.

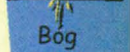
REBUS



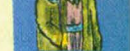
Morze Czerwone



pustynia



Bog



Jozue



młodzieńcy



owoce



zwierzęta



miasta



winne grono



ludzie

Zachęcamy Was do uważnego wstuchiwania się w Słowo Boże czytane podczas każdej Mszy Świętej.

Będzie nam miło jeżeli weźmiecie udział w naszym konkursie biblijnym.

Wszyscy, którzy prześlą prawidłowe odpowiedzi otrzymają płytę CD z „Piosenkami promyczkowymi” oraz książkę „Patronowie Polski”.

Ponieważ chcemy, aby nagrody uroczyście wręczył Wam ksiądz proboszcz lub katecheta, prosimy o podanie oprócz swojego adresu, także adresu parafii lub szkoły.



ODPOWIEDZI NA PYTANIA KONKURSOWE Z NR 5/2006

1. SŁABO O POWIERZONE OWCE TROSCZYŁ SIĘ NAJEMNIK.
2. WINNYM KRZEWEM JEST PAN JEZUS.
3. PAN JEZUS TYCH, KTÓRZY WYPEŁNIAJĄ JEGO POLECENIA NAZYWA PRZYJACIÓŁMI.

NAGRODĘ OTRZYMUJE: EDYTA PAGACZ Z BRZESKA



CZY ZNASZ EWANGELIE
ŚW. MARKA

KONKURS BIBLIJNY
PROMYCEK DOBRA 7/2006

- | | |
|-----------------------------|------------------------------|
| 1. <input type="checkbox"/> | 7. <input type="checkbox"/> |
| 2. <input type="checkbox"/> | 8. <input type="checkbox"/> |
| 3. <input type="checkbox"/> | 9. <input type="checkbox"/> |
| 4. <input type="checkbox"/> | 10. <input type="checkbox"/> |
| 5. <input type="checkbox"/> | 11. <input type="checkbox"/> |
| 6. <input type="checkbox"/> | 12. <input type="checkbox"/> |

ADRES PARAFII LUB SZKOŁY

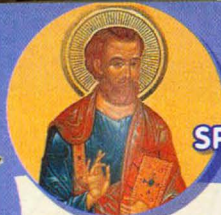
□□-□□□

IMIĘ I NAZWISKO

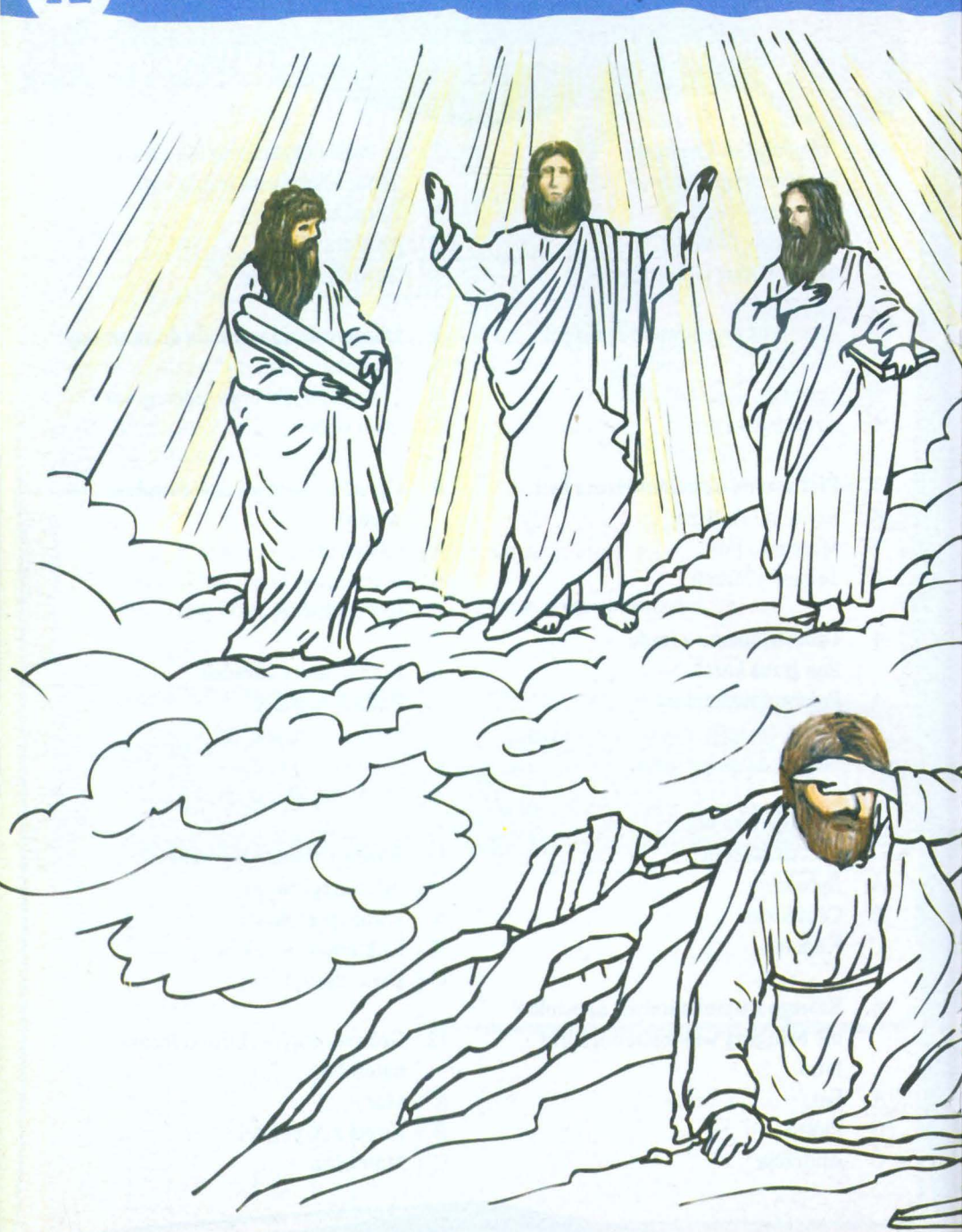
ADRES

□□-□□□

SPRAWDŹ SWOJĄ ZNAJOMOŚĆ EWANGELII ŚW. MARKA

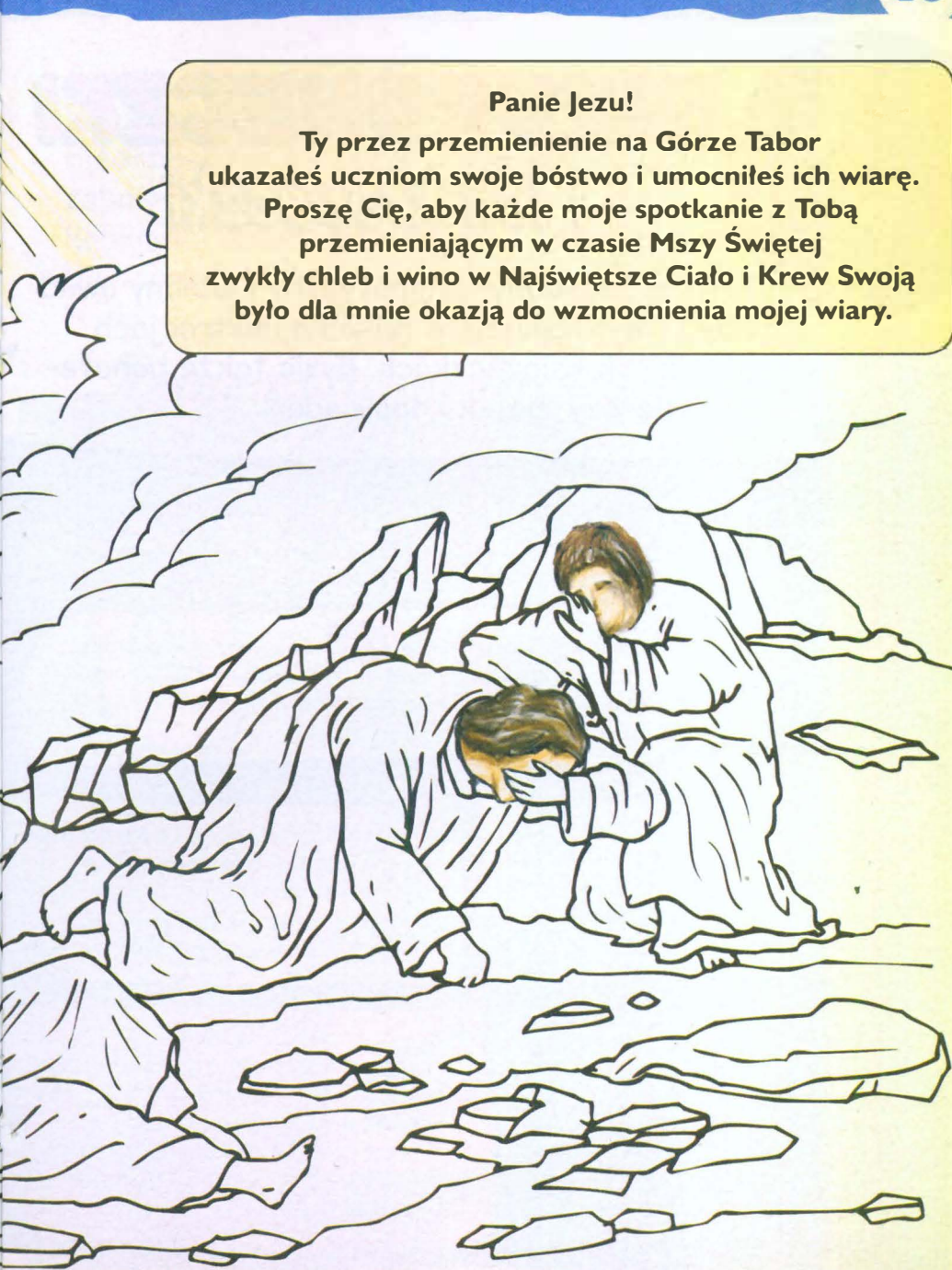


1. Na początku Ewangelii św. Marek opisuje:
 - A Narodzenie Jezusa
 - B Chrzest w Jordanie
 - C Cud w Kanie Galilejskiej
2. Pan Jezus przebywał na pustyni:
 - A Trzy dni
 - B Tydzień
 - C Czterdzieści dni
3. Pierwszymi uczniami Jezusa byli:
 - A Szymon i Andrzej
 - B Mateusz i Jan
 - C Tomasz i Marek
4. Uzdrawionemu z trądu Pan Jezus kazał:
 - A Pokazać się kapłanowi
 - B Odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy
 - C Obmyć się w Jordanie
5. Powołany na ucznia Lewi, syn Alfeusza był:
 - A Rybakiem
 - B Celnikiem
 - C Kupcem
6. Którego z wymienionych apostołów nie było przy wskrzeszeniu córki Jaira:
 - A Jana
 - B Piotra
 - C Andrzeja
7. W czasie Przemienienia na Górze Tabor obok Pana Jezusa byli:
 - A Abraham i Eliasz
 - B Mojżesz i Eliasz
 - C Dawid i Salomon
8. Uboga wdowa wrzuciła do skarbony:
 - A Denara
 - B Dwa pieniążki czyli jeden grosz
 - C Dwa sylke
9. Ogród Getsemani znajdował się w pobliżu:
 - A Góry Tabor
 - B Góry Synaj
 - C Góry Oliwnej
10. Judasz, który zdradził Pana Jezusa był:
 - A Jednym z apostołów
 - B Żołnierzem Pilata
 - C Służącym arcykapłana
11. Razem z Panem Jezusem byli ukrzyżowani:
 - A Dwaj apostołowie
 - B Kilku buntowników
 - C Dwaj złoczyńcy
12. Grób w którym złożono Jezusa należał do:
 - A Maryi
 - B Józefa z Arymatei
 - C Mateusza



Panie Jezu!

Ty przez przemienienie na Górze Tabor ukazałeś uczniom swoje bóstwo i umocniłeś ich wiarę. Proszę Cię, aby każde moje spotkanie z Tobą przemieniającym w czasie Mszy Świętej zwykły chleb i wino w Najświętsze Ciało i Krew Swoją było dla mnie okazją do wzmocnienia mojej wiary.






BIEDRONECZKI


– i ich kropeczki


Ten bardzo ładny, sympatyczny i lubiany owad często występuje nie tylko na ilustracjach w waszych książeczkach. Bywa także bohaterem wierszy, bajek i opowiadań.


Czy wiesz że...

Owady, do których należą  są największą i najbardziej różnorodną grupą zwierząt – liczącą około miliona gatunków. Można je spotkać na wszystkich kontynentach i w każdej strefie klimatycznej.

 mają jaskrawo-czerwone, żółte lub pomarańczowe ubarwienie pokryte czarnymi kropkami. Na świecie żyje ponad pięć tysięcy gatunków biedronek, a w Polsce około 80 gatunków. Najbardziej popularnie są dwukropki i siedmiokropki.

 są uskrzydłone, dzięki czemu z łatwością przenoszą się z miejsca na miejsce. Możemy więc spotkać je nie tylko spacerujące po liściach i płatkach kwiatów, ale także fruujące nad naszymi głowami.

Mama  może w ciągu jednego roku aż czterokrotnie złożyć jajeczka, z których najpierw wylęgają się larwy, a potem małe biedronki. Zimą, owady te, spędzają pod ziemią w ogromnych kilku tysięcznych grupach zwanych koloniami.

 są bardzo pożyteczne, gdyż zjadają duże ilości szkodników – głównie mszyc. Małutka biedronka w ciągu roku może zjeść ponad trzy tysiące tych szkodników. Zaatakowana biedronka wydziela żółtą ciecz o bardzo nieprzyjemnym smaku.

Często uważamy, że ilość kropeczek świadczy o wieku biedronki, co oczywiście nie jest prawdą. Kropeczki biedronek możemy jednak wykorzystać do wesołej zabawy.

Poukładaj literki w kolejności wskazanej przez kropki biedronek, które na nich usiadły, a następnie odczytaj hasło.

Zapraszamy do zabawy



ODPUST

– imieniny parafii

W czasie wakacji w wielu miejscowościach odbywają się uroczystości odpustowe, które można nazwać imieninami parafii i jej patrona.

Od wielu już wieków uroczystości odpustowe nabierały i nadal nabierają coraz barwniejszej i bogatszej formy obchodów. Wyrazem tego są: Msza Święta z uroczystą procesją, pięknie przystrojony kościół, kolorowe kramy, a także koncerty i festyny organizowane przy tej okazji.

Nie można zapomnieć, że z tą uroczystością związany jest szczególnie **przywilej uzyskania odpustu zupełnego**, czyli darowania kary doczesnej za popełnione grzechy. Aby go uzyskać trzeba spełnić następujące warunki:

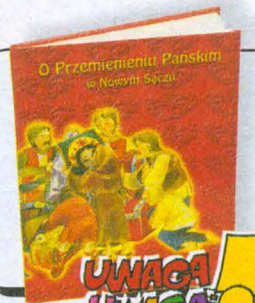
- być w stanie łaski uświęcającej (spowiedź święta)
- przyjąć Komunię Świętą
- odwiedzić kościół i odmówić modlitwy „Ojcze nasz...” i „Wierzę w Boga...”
- pomodlić się w intencji wyznaczonej przez Ojca Świętego

Pamiętaj, że w ciągu roku jest jeszcze wiele innych okazji, aby uzyskać odpust zupełny.

Wyjątkowo uroczystości przeżywane są odpusty w sanktuariach czyli miejscach, gdzie szczególnie oddawana jest cześć Panu Bogu, Matce Najświętszej lub świętym. Niektóre z nich trwają cały tydzień, a uczestniczą w nich nie tylko mieszkańcy danej miejscowości, ale rzesze pielgrzymów z bliższych i dalszych zakątków kraju.

Połącz odpowiednie punkty i spróbuj zapamiętać daty popularnych odpustów.

- | | |
|-----------------------------------|---|
| 24 lipca <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Przemienienie Pańskie |
| 25 lipca <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Wniebowzięcie NMP (Matki Boskiej Zielnej) |
| 26 lipca <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Matki Bożej Częstochowskiej |
| 6 sierpnia <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Świętej Kingi |
| 15 sierpnia <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Świętego Jakuba |
| 26 sierpnia <input type="radio"/> | <input type="radio"/> Świętych Joachima i Anny |



Polecamy piękną legendę „O Przemienieniu Pańskim w Nowym Sączu”, która opowiada jak babcia przybliżyła Kasi historię tego sanktuarium w drodze powrotnej z uroczystości odpustowej.

Św. Kinga



Księżna Kinga przyszła na świat jako trzecie dziecko króla Węgier Beli IV. Urodziła się prawdopodobnie 5 marca 1234 roku w Ostrzykomiu. Jako pięcioletnia dziewczynka przybyła do Polski, aby poślubić 12-letniego księcia krakowsko-sandomierskiego, Bolesława. Małżeństwo to było podyktowane przede wszystkim względami politycznymi. Chodziło bowiem o zespolenie sił państw Europy Wschodniej i Środkowej, przeciwko zagrażającym Tatarom. Kinga spełniając wolę rodziców i polskich możnowładców w 1246 roku poślubiła księcia Bolesława. Mimo to, w swoim sercu żywiła wielkie pragnienie złożenia Bogu ślubu dozgonnej czystości. Od męża uzyskała zgodę, aby w małżeństwie mogła zachować dziewictwo. Kiedy w 1279 roku zmarł książę Bolesław nalegano, aby Kinga wzięła w swoje ręce władzę książęcą. Ona jednak opuściła dwór i wstąpiła do ufundowanego przez siebie klasztoru sióstr klarysek w Starym Sączu. Tam 24 lipca w 1292 roku zakończyła życie.

Łaski i cuda dokonujące się przy jej grobie, nieustanny napływ pielgrzymów, a także żywa pamięć o Pani Ziemi Sądeckich sprawiły, że wierni wnet po śmierci czcili ją jako świętą. Jednak wiele przyczyn złożyło się na to, że dopiero po 400 latach (w 1690 r.) została ogłoszona przez Stolicę Apostolską błogosławioną, a po kolejnych 300 latach świętą. Uroczysta kanonizacja odbyła się 16 czerwca 1999 roku w Starym Sączu, w czasie siódmej pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do Ojczyzny.

Kto pyta nie błądzi

Kasia,
Czy Msza Święta w sobotę jest tak samo ważna jak w niedzielę?



Ks. Grzegorz

Pierwsi chrześcijanie gromadzili się na Eucharystii zazwyczaj w niedzielę. Dzisiaj Msza Święta jest odprawiana codziennie i oczywiście każda Eucharystia jest taka samo ważna, niezależnie od tego w jaki dzień tygodnia jest sprawowana. Jednak niedzielna Msza Święta ma wyjątkowy charakter, z tej racji że Pan Bóg po stworzeniu świata pobłogosławił dzień siódmy i uczynił go świętym, w tym dniu także Jezus zwyciężył śmierć, bo zmartwychwstał i dał nam udział w życiu wiecznym. Przez uczestnictwo we Mszy Świętej jako wspólnota Kościoła świętujemy Dzień Pański-niedzielę, gromadzimy się na wspólnej modlitwie jako parafia, aby wielbić Boga i dziękować Mu za to, że opiekuje się nami. Wypełniamy przez to III przykazanie Boże: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Jeżeli przewidujemy, że z ważnych racji nie będziemy mogli uczestniczyć we Mszy Świętej niedzielnej, to idziemy do kościoła w sobotni wieczór, zwłaszcza do tych parafii, gdzie sprawowana jest liturgia Mszy Świętej z niedzieli.



Angelika, kl. IV
Dlaczego w ciągu dnia kościoły są zamykane?

Ks. Grzegorz

Kościół jest miejscem świętym, w którym obecny jest Jezus w Najświętszym Sakramencie. Czekają tam na nas, aby z nami się spotkać. Stąd też każda parafia stara się o to, aby kościół także w ciągu dnia był otwarty. Niestety zdarza się, że nawet Dom Boży jest miejscem nieuszanowania, złego zachowania niektórych ludzi, a nawet kradzieży. Aby tego uniknąć, niestety niektóre kościoły w ciągu dnia są zamknięte.

Zachęcamy Was do nadsyłania pytań do księży, którzy bardzo chętnie odpowiadają na nie; możecie też do nich dołączyć swoje zdjęcia.

W kolejnych miesiącach na Wasze pytania będą odpowiadać: ojciec Piotr Dettlaff z Radia Maryja i TV Trwam, ks. Marek Dziewiecki, ks. Grzegorz Rzeźwicki oraz inni księża.

Na pytania dzieci odpowiada:
Ks. Grzegorz Rzeźwicki





Zespół

Promyczki

na wakacjach

Może dla kogoś będzie to dużym zaskoczeniem, ale Promyczki spotykają się nie tylko w czasie roku szkolnego. W ciągu całego roku, a także na wakacjach, wyjeżdżają na koncerty do różnych miejsc w kraju i zagranicą. Od piętnastu lat, czyli od samego początku istnienia zespołu, najstarsze Promyczki razem z opiekunami spędzają część wakacji.

Są to tzw. warsztaty szkoleniowo wypoczynkowe. Bardzo często organizowane są one pod namiotami nad morzem na bazie obozów harcerskich. Przez trzy lata wypoczywaliśmy w Unieściu koło Mielna, następnie w Jarosławcu, a ostatnie dwa lata w Orzechowie koło Ustki. W tym roku wybieramy się do Karwii.



Konrad

Ja dopiero dwa lata należę do zespołu. Najbardziej wspomnam mój pierwszy pobyt z Promyczkami nad morzem i „chrzest morski”, którzy przygotowali dla nas harcerze. Gdy chodzi o koncerty to najbardziej podobał mi się Koncert w Sali Kongresowej w Warszawie, we wrześniu tamtego roku.



Śpiewajmy Alleluja

muz: Joachim Mencil, słowa: Basia Stępnik-Wilk

1. Kto ma balkon - na balkonie
A kto w lesie - na polance
Kto podlewa pelargonie
i kto pije mleko w szklance

Ref:

Niech śpiewa Alleluja, Alleluja,
O! A-allelu-uja. 2x

2. Kto do szkoły dźwiga teczkę
i kto klamki nie dosięga
i kto wstydzi się troszeczkę
W dzień powszedni i od święta

3. Kto nad wodą ten na moście
A kto w drodze - z mapą w ręce
w ciszy i gdy przyjdą goście
i dopóki bije serce

Ref.

Śpiewajmy Alleluja, Alleluja,
O! A-allelu-uja. 2x

Patrycja

Bardzo miło wspominał wszystkie wyjazdy z zespołem. Cieszę się, że i w tym roku mogę pojechać na obóz nad morze, ale z wszystkich moich „promyczkowych” wyjazdów najbardziej wspomnam najbardziej przymk do Rzymu na imieniny Ojca Świętego Jana Pawła II. Nasz śpiew, taniec i prywatna audycja w Sali Klementyńskiej na zawsze pozostaną w mej pamięci.



Już od pierwszych dni czerwca można się wybrać na szlak Jana Pawła II Pociągiem Papieskim. Ten specjalny pociąg wyrusza z dworca głównego w Krakowie i podąża do Wadowic zatrzymując się m.in. w Łagiewnikach i Kalwarii Zebrzydowskiej. Cieszymy się bardzo, że ten wyjątkowy pociąg został wykonany w Nowym Sączu.



ŚWIĘTO DZIECI GÓR

Nowy Sącz

DZIECIĘCA PRZYJAŃ BUDUJE POKÓJ ŚWIATA DOROSŁYCH

– to piękne motto XIV Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych od lat nazywanego ŚWIĘTEM DZIECI GÓR.

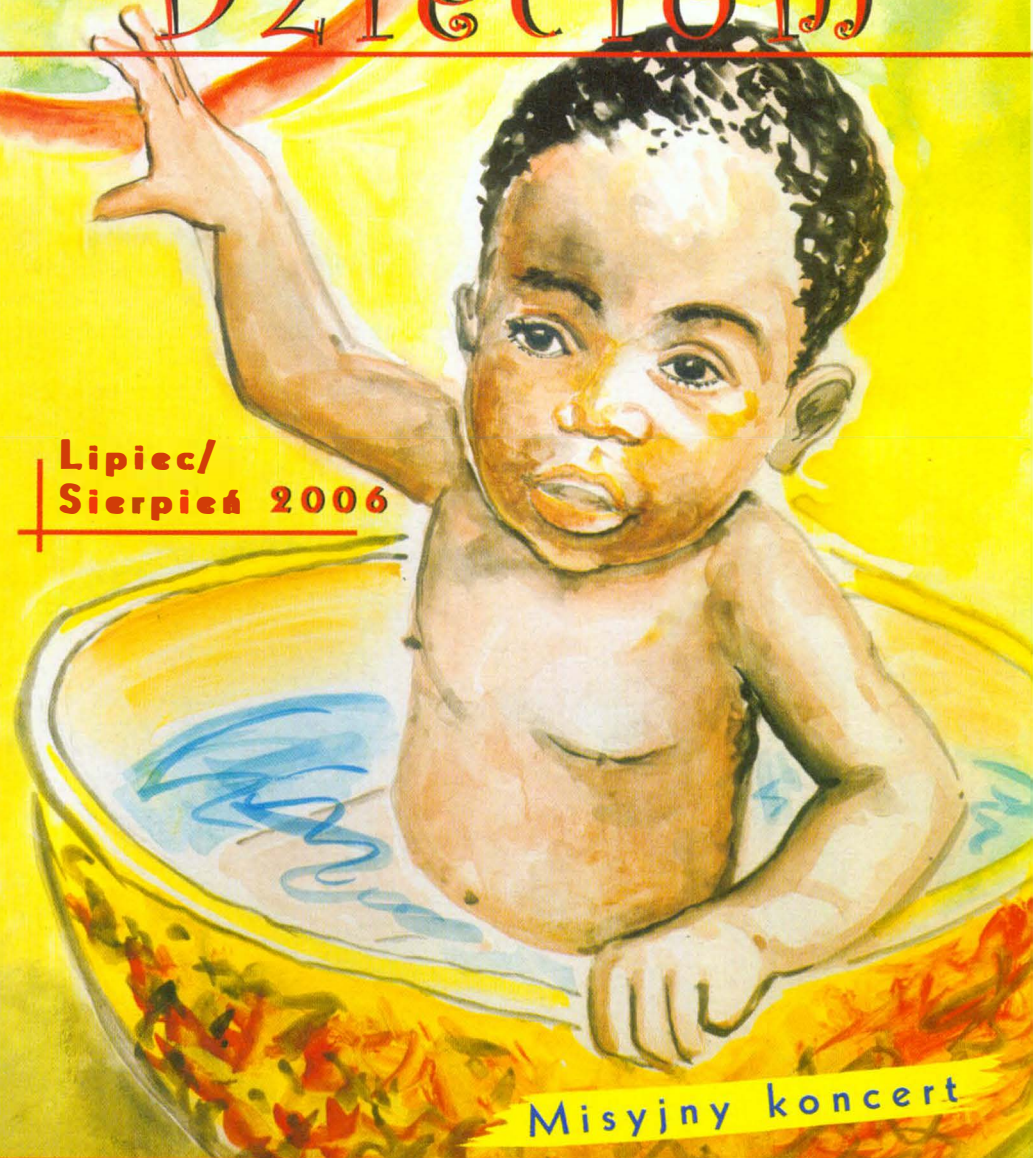
Koncerty festiwalowe zespołów z całego świata odbywać się będą od 23 do 30 lipca 2006 roku w Nowym Sączu, Muszynie, Krynicy, Piwnicznej Zdroju i innych miastach Małopolski.

Festiwal jest miejscem wspólnej zabawy, w czasie której dzieci mają szansę zapoznania się z bogactwem kultury i tradycji ludowej różnych stron świata, uczą się tolerancji i szacunku w stosunkach odmienności kulturowych, religijnych i obyczajowych różnych narodów.

Organizatorzy: Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu, Ministerstwo Kultury, Samorząd Województwa Małopolskiego, Urząd Miasta Nowego Sącza, Polska Sekcja CIOFF, Parafia św. Małgorzaty

Echo Dzieciom

Lipiec/
Sierpień 2006



Misyjny koncert

Echo Dzieciom – bezpłatny dodatek Sióstr Klawerianek

Podziemny ocean

Nawet najstarszy uczeń w szkole wie, że pod jałową pustynią Sahary rozciąga się ogromne morze. W miejscach, gdzie podskórna woda znajduje się tuż pod powierzchnią, rozkwitają przepiękne oazy.

Wszędzie zresztą wystarczyłoby przewiercić piaski, aż do lustra podziemnego morza, aby stworzyć wspaniałą oazę.

Trzeba by jednak kopać dostatecznie głęboko.

Wśród jałowych ludzkich pustyń – a są nimi wielkie miasta liczące miliony mieszkańców – każdy człowiek wierzący jest stanowiskiem wiertniczym i jego zadanie polega na osiągnięciu niewyczerpanego źródła miłości, nieznanego ukrytego Boga, który może zaspokoić wszelkie ludzkie pragnienia.

„Pustynia zakwitnie” – to biblijna obietnica zawsze aktualna. Potrzeba nam wiertaczy.

Z książki J. Loew i J. Faizant
pt.: „Przypowieści i obrazy”



Misyjny koncert

W okresie wielkanocnym, 24 kwietnia, japoński chór dziecięcy z Saporo dał koncert muzyki religijnej w rzymskiej Bazylice św. Piotra. Koncert był zatytułowany: „Pokój na świecie”.

Wykonawcy poświęcili swój występ pamięci polskich franciszkanów konwentualnych, przybyłych w roku 1930 jako misjonarze do Japonii. Byli to: św. Maksymilian Kolbe, brat Zenon Żebrowski i brat Hilary Łysakowski. Z nich trzech brat Zenon pozostał w Kraju Kwitnącej Wiśni do końca długiego, 90-letniego życia.

Przeżywszy wybuch bomby atomowej w Nagasaki, otoczył opieką ofiary wojny. Stale organizował działalność charytatywną, śpiesząc do wszystkich potrzebujących i zachęcając innych, by nieśli im pomoc. Zyskał u Japończyków szerokie uznanie i pamięć

o nim trwa wśród nich nadal.

Brat Zenon Żebrowski zmarł w roku 1982. 26

kwietnia br. właśnie przypadła 24. rocznica jego pogrzebu. Ten protestancki zespół wystąpił również w Warszawie.

Na podstawie KAI

Kochane dzieci!

Weźcie sobie do serca prośbę Ojca Świętego Benedykta XVI, który podczas pielgrzymki do naszej Ojczyzny prosił o modlitwę w swojej intencji. Podczas wakacyjnego wypoczynku pamiętajcie także o wszystkich misjonarzach, którzy głoszą Chrystusa Waszym kolorowym braciom.



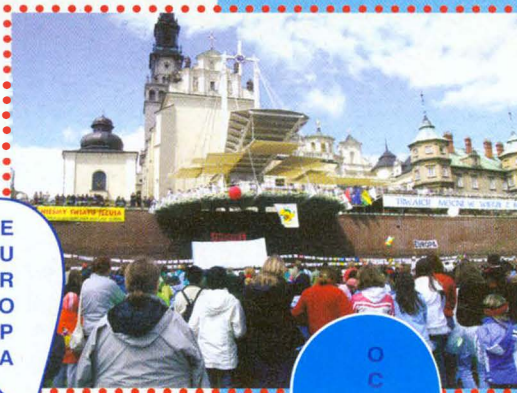
NIEŚMY ŚWIATU JEZUSA

A
F
R
Y
K
A



A
M
E
R
Y
K
A

E
U
R
O
P
A



O
C
E
A
N
I
A

A
Z
J
A



VI Krajowy
Kongres Misyjny Dzieci
odbył się w dniach
od 31.05 do 1.06
w Częstochowie.



Najlepszym
komentarzem
do tego misyjnego
święta są zdjęcia.



Dla naszych rówieśników



„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

(Mt 25, 40)

Jesteśmy dziećmi z kółka misyjnego, które powstało we wrześniu 2005 r. przy Szkole Podstawowej nr 14 w Krośnie (woj. podkarpackie). Jest nas 13, ale mamy nadzieję, że wkrótce będzie

nas więcej. Bardzo cieszymy się z tego, że możemy pomagać naszym rówieśnikom w Afryce.

Do tej pory udało nam się zebrać pieniądze na adopcję dziecka z Kamerunu, finansując w ten sposób jego naukę. W listopadzie przeprowadziliśmy w naszej szkole loterię fantową. Zebrane pieniądze przekażemy dzieciom z Afryki. Sprzedawaliśmy również stroiki – „sianko wigilijne” wykonane przez dzieci i panie ze świetlicy szkolnej, które w ten sposób także przyczyniły się do pomocy biednym dzieciom na misjach. Spotykamy się także z misjonarkami zapraszającymi przez nas do naszej szkoły i w ten sposób dowiadujemy się coraz to więcej o misjach i misjonarzach, których staramy się wspierać naszą modlitwą.

W grudniu zorganizowaliśmy jasełka. Zostały one zaprezentowane w naszej szkole, w przedszkolu oraz w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Strzyżowie, by wnieść tamtejszym uczniom uśmiech i radość z narodzenia Chrystusa, aby choć na chwilę zapomnieli o swojej chorobie.

Pragniemy podzielić się z innymi tą radością, że możemy pomagać innym potrzebującym dzieciom, dzieląc się tym, czym możemy i ofiarując im swój skromny „grosik”. Pozdrawiamy wszystkich Czytelników „Echa dzieciom”!

*Dzieci z kółka misyjnego w SP-14 w Krośnie
z katechetką Anną Rzegocką*

Młodzi Przyjaciele misji!

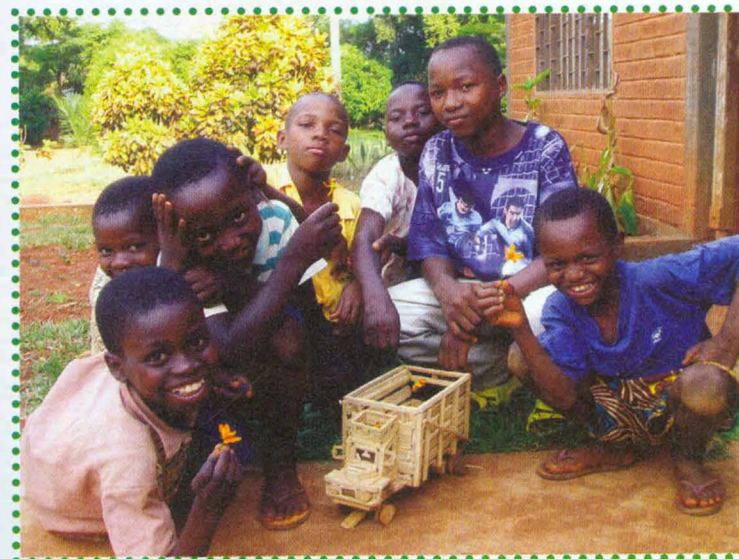
Napiszcie o tym, co robicie dla misji. Podzielcie się swoimi doświadczeniami, opiszcie ważne wydarzenia i spotkania. Pamiętajcie, że zawsze są mile widziane zdjęcia i rysunki.

Jakie są afrykańskie dzieci?

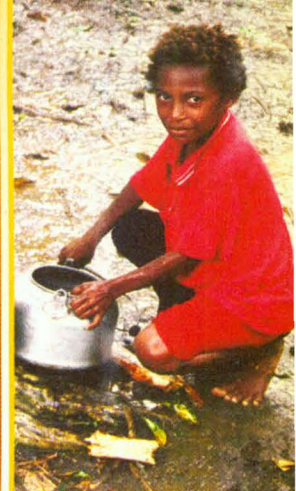
cz. 2

Dzieci bawią się tak zwyczajnie i prosto. Ostatnio nauczyłem się gry z garścią kamyków, więc można w to grać wszędzie i zawsze. Najczęstszą indywidualną zabawą jest toczenie jakiejś obręczy za pomocą kija. Starsze dzieci, szczególnie chłopcy, mają zabawki, nie są one jednak „made in China” i kupione w hipermarkecie, lecz robione przez nie same. Wierzcie mi, że swoją pomysłowością mogłyby zadziwić niejednego konstruktora, np. samochodziki zrobione z drewna, które jeżdżą i „warczą”. Inne nawet są w stanie zrobić gitarę, która stroi doskonale.

*o. Krzysztof Ferenc CSSp
Bangassou, Republika Środkowoafrykańska, Afryka
cdn.*



L
i
s
t
y
z
m
i
s
j
i

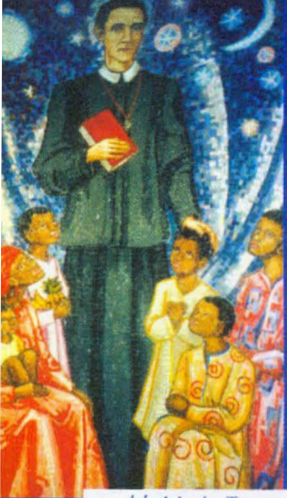


PNC, fot. ks. J. Wnek

Modlimy się
z Ojcem
Świętym

lipiec

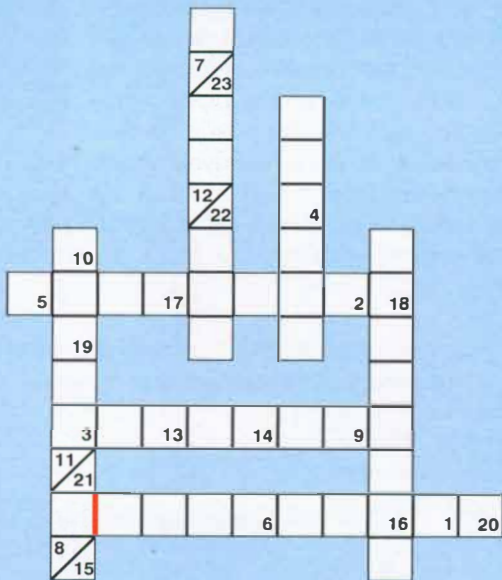
Modłmy się,
aby na terenach
misyjnych różne
grupy etniczne
i religijne
żyły w pokoju
i razem budowały
społeczeństwo,
kierujące się
wartościami
ludzkimi
i duchowymi.



bl. Maria Teresa
Ledóchowska

KRZYŻÓWKA

W odpowiednie pola wpiszcie nazwy miejsc, które odwiedził Ojciec Święty Benedykt XVI, przybывая do Polski. Kolejno odczytane litery z kratek utworzą rozwiązanie.



opracowała s. Jolanta Adamik SSPC

Ważne dni!

Lipiec 2006

6 bl. Marii Teresy
Ledóchowskiej

11 św. Benedykta
– Patrona Europy

23 św. Brygidy
– Patronki Europy

Sierpień 2006

6 Przemienienie
Pańskie

9 św. Teresy
Benedykty
– Patronki Europy

15 Uroczystość
Wniebowzięcia
NMP

26 Uroczystość NMP
Częstochowskiej

1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15

16 17 18 19 20 21 22 23

Rozwiązanie z nr 5/2006 brzmi: **Jestem dzieckiem Maryi.** Nagrody wylosowali: Justyna z Krakowa, Grzegorz z Rzeszowa, Paulina z Piotrkowa Trybunalskiego, Mateusz z Rabki, Monika z Oleszyc oraz Dawid z Krakowa. Gratulujemy wygranej!

„Echo dzieciom”
Siostry Misjonarki
św. Piotra Klawera
ul. Warszawska 12
05-807 Podkowa Leśna

SOLILANDIA



Solilandia to kraina
W której bajka się zaczyna
Tu mieszkają soliludki
Tu znikają wszelkie smutki
Z jajek wyskakują smoki
I Skarbnika słycać kroki

Tak o bajkowej krainie, która powstaje w Kopalni Soli w Wieliczce opowiada wesoła piosenka.

Trochę więcej o tej tajemniczej krainie i mieszkających w niej Soliludkach, Solizaurach, Soloniach, a także o Smoku Wawelskim i Skarbniku możecie się dowiedzieć z pięknie ilustrowanych książek Beaty Kołodziej.

Z okazji Dnia Dziecka Kopalnia Soli zorganizowała dla najlepiej czytających dzieci z Małopolski specjalny koncert, który uświetniły swoim śpiewem Promyczki. W ten sposób też rozpoczęła się w Małopolsce akcja „Cała Polska Czyta Dzieciom”.



Rozwiązanie Konkursu fotograficznego!

"Bukiet dla Marysi"

Wyróżnienia i albumy na zdjęcia otrzymują:

- Uczniowie kl. III SP z Bytomska
- Uczniowie SP w Charleżu
- Oliwia Jaroszevska z Jastrzębia Zdroju



Uczniowie kl. III SP z Bytomska



Uczniowie SP w Charleżu



Oliwia Jaroszevska z Jastrzębia Zdroju



Monika Konieczna, kl. IV – SP Rajbrot



Milena Strońska, kl. I – SP Rajbrot



Kasia Boruch, kl. I – MDK Nowy Sącz



Karolina Wójciak, kl. IV – Zubrzyca Górna



Magdalena Paško, kl. II – Rzeszów



Sabina Jarzebiak, kl. III – Czaczów

Wszystkich, którzy nadestali zdjęcia z bukietami, a także tych, którzy w maju troszczyli się o kapliczki oraz przygotowywali domowe ołtarzyki zapewniamy, że Matka Najświętsza hojnie każdego nagrodzi licznymi taskami.

Opracowanie: Renata Holota, Ewa Kulig z Katolickiej Szkoły Podstawowej w Nowym Sączu.



Pięknie piszemy

1. Podziel ciąg liter na sześć wyrazów i zapisz je poniżej.

Łatowakacjelodylasokularypiesek

Blank handwriting lines for practicing the word division task.

2. Dokończ rozpoczęte szlaczki – możesz skorzystać z różnych kolorów kredek lub pisaków.

Handwriting practice lines with four rows of cursive patterns to complete: a series of 'm' shapes, a series of 'l' shapes, a series of 'b' shapes, and a series of 'w' shapes.

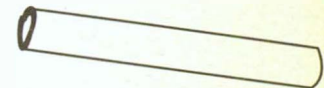
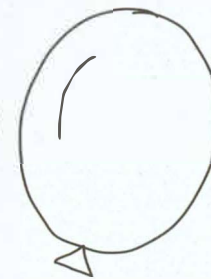
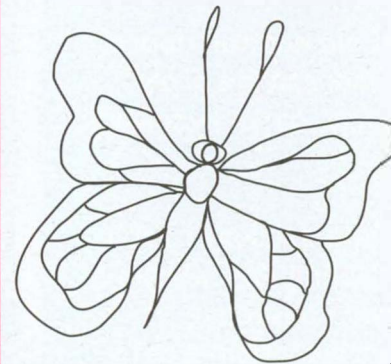
3. Posłuchaj uważnie wiersza Małgorzaty Strzałkowskiej i powtarzaj go coraz szybciej:

BAK

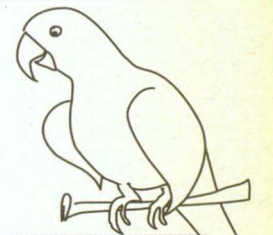
Spadł Bąk
na strąk,
a strąk
na pąk.
Pękł pąk,
pękł strąk,
a bąk się złąkł.



4. Pokoloruj obrazki i dopisz brakujące litery.



r r a



ba o

o yl

p p ga



Wakacje w górach

Wśród różnych ofert na wakacje z dużym zainteresowaniem spotkała się propozycja katechetek – siostry Elżbiety i Agnieszki. Był to wyjazd w Tatry do Zakopanego, połączony z odkrywaniem miłości Pana Boga w przyrodzie i w drugim człowieku.

Ci którzy zdecydowali się na taki wypoczynek, musieli zdobyć dobre stopnie na koniec roku szkolnego, wypełnić karty uczestników i dobrze spakować plecak, bo zaraz w poniedziałek był WYJAZD.

Zamieszkaliśmy u pani Marii, która była dla nas tak dobra, jak mama. Dbała o to, żeby „kiszki nam marsza nie grały”, a na twarzach gościł uśmiech. Każdy dzień rozpoczynaliśmy i kończyliśmy wspólną modlitwą.

W czasie tego pobytu przeszliśmy wiele szlaków i zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc: Dolinę Kościeliską, Jaskinię Mroźną, Morskie Oko, Kalatówki i pustelnię św. Brata Alberta, Gubałówkę, Jaszczurówki i dom sióstr urszulanek, gdzie tak często i chętnie przebywał Karol Wojtyła jako ksiądz, biskup, a nawet jako papież.



Bardzo podobało mi się rzucanie śniegiem nad Morskim Okiem. Mimo, że było już lato, tam nadal leżał śnieg!

Kamil

Wyginam śmiało ciąto... dla mnie to mało... tą piosenkę śpiewaliśmy wszyscy po wspólnej wyprawie do kina na Madagaskar

Weronika



Było bardzo wesoło, śpiewaliśmy dużo piosenek, których nauczyliśmy się z siostrami

Monika



Moja ulubiona piosenka, którą ułożyła nasza grupa na konkurs: Jedzie John macha lassem... a po Zakopanym rozlega się głos: Siostrzo wolniej!

Daniel



Pierwszy raz brałem udział we Mszy Świętej, która była odprawiana nie w Kościele, ale na tle gór. Ołtarz był z kamienia, który razem z kolegami przyciągnęliśmy z lasu

Norbert





List

Anna Mirowska

Boże, piszę list do Ciebie,
bo chcę wiedzieć, jak jest w niebie.
Czy u Ciebie widać ziemię
tak jak z okien samolotu,
czy zwyczajnie, tak po prostu,
jak przez okno, albo z mostu,
gdy pod nami rzeka płynie.
Dużo śniegu jest tam w zimie?
Czy tam stale słońce świeci?
W co się w niebie bawią dzieci?
Czy tam wszystko jest niebieskie?
Czy na spacer z moim psem
wyjdę, jeśli będzie trzeba?
Czy się nie wychodzi z nieba,
tylko patrzy z małej chmurki
na dolinki i pagórki,
na komary, gdy zabrzęcza
ponad kolorową tęczą?
A na koniec mego listu
chcę pozdrowić Cię. Po prostu
mama mówi, że tak trzeba.
Chociaż ja piszę do nieba,
wiem, że najważniejsze zdrowie!
A więc szybko mi odpowiedz.



List do Andersena

Joanna Kulmowa

Ja dziękuję panu
panie Janie Christianie
za to bardzo dziecinne bajanie.
Za kominiarczyka co się kochał w pastercie.
Za słowika – że miał żywe serce.
Za szkiełko Królowej Śniegu.
I za smutny los żołnierza cynowego.
Za księżniczkę na ziarnku grochu.
Za Ciebie, który trwa przy mnie wszędzie.
I za każde brzydkie kaczątko
co wie teraz
że łąbędziem
będzie.

List od Anioła Stróża

Ewa Stadtmüller

Ciągle o mnie zapominasz,
gubisz jak do domu klucze,
a ja czuwam wciąż nad tobą,
już się tego nie oduczę.
Chociaż złościsz się i wzbraniasz,
chociaż nie chcesz słuchać rad,
ja skrzydłami cię osłaniam,
gdy od zła ciemnieje świat.
Choć udajesz, że mnie nie znasz,
Nie zostawię Cię i już,
nie obrażę się, nie zniknę,
bo cię kocham

Anioł Stróż





Niebieska torebeczka

Sabinka lubiła chodzić z mamą do sklepu. Nad drzwiami wisiał szyld z napisem „Towary mieszane”, a wewnątrz – ileż było różności! Chleb i bułki, czekolada i kielbasa szynkowa, zeszyty i ołówki, zabawki i guziki. Najbardziej jej jednak podobały się Sabince małe, kolorowe torebeczki z długim paskiem – do noszenia na ramieniu. Były w różnych kolorach, a na każdej namalowane było jakieś zwierzątko. Zajączek, kacuszka, królik, sarenka. Najpiękniejsza była niebieska torebka z misiem. Sabinka postanowiła uprosić mamę, aby kupiła jej tę właśnie.

Była sobota i mama robiła duże zakupy. Z trzymanej w rękę kartki wyliczała, co pan sprzedawca ma jej podać.

A Sabinka gładziła dłonią niebieski jedwab wybranej torebeczki, która wisiała wraz z innymi na wystającym ze ściany kołku. Paski były na tyle długie, że dzieci mogły wybierać same wśród rozmaitych torebek.

– Mamusiu, kup mi tę niebieską, o, tę – prosiła Sabinka. Kupisz mi? Tę z misiem, dobrze?

– To z pewnością bardzo drogie, moje dziecko – odparła mama. Proszę pana, ile kosztuje ta torebka?

– Cztery złote i dwadzieścia groszy – odpowiedział sprzedawca.

– No, widzisz, jaka droga – rzekła mama.

– Nie mam tylu pieniędzy. Może kiedyś, później. I mama zaczęła nadal wymieniać zakupy z listy.

Sabinka zamilkła. Zbierało jej się jej na płacz. Bardzo chciała mieć tę torebkę. Juro niedziela, wzięłaby ją do kościoła, bo stara torebka jest już taka zniszczona. Beata ma nową, różową z żółtym kurczątkiem. Dostała od brata na imieniny. Cztery złote dwadzieścia groszy – to przecież nie tak znowu dużo.

Sabinka pociągnęła lekko za pasek. Torebka zsunęła się z kołka i upadła tuż obok nóg dziewczynki. Nikt tego nie widział. Sabinka była zasłonięta przez mamę, nikt nie zwracał na nią uwagi. Trzymała wciąż w dłoni pasek od torebki. Wystarczyło podciągnąć ją w górę – była taka leciutka! – i schować pod płaszczyk. I Sabinka zrobiła to! Serce biło jej mocno, a na policzkach ukazały się rumieńce.

Wreszcie mama załadowała zakupy do dwu siatek i obydwie wyszły ze sklepu. Sabinka milczała i zastanawiała się co będzie dalej! Nie przyzna się mamie za nic na świecie! Ani nikomu! Ale... przecież jutro pójdzie do kościoła z rodzicami i starszym bratem. Nie może wziąć tej torebki. Na razie schowa ją do szuflady z zabawkami.

Po powrocie do domu Sabinka nadal była milcząca i niespokojna. Zaczynała ją dręczyć sumienie, ogarniał ją dziwny

strach, nie potrafiła się cieszyć z tego, że w szufladzie leży wymarzona niebieska torebka. A kiedy jeszcze przed popołudniowym odrabianiu lekcji mama zaczęła ją przepytwać z dziesięciorga przykazań, zdenerwowanie Sabinki wzrosło. Kiedy miała powiedzieć: „siódme – nie kradnij”, rozplakała się głośno, wstała od stolika i przyniosła z szuflady niebieską torebkę.

Mama patrzyła zdumiona.

– Ukradłaś ją w sklepie, tak? Szlochanie dziewczynki było wystarczającą odpowiedzią. Chciała rzucić się w ramiona mamy, ale mama odsunęła ją lekko od siebie i rzekła ze smutkiem:

– Idziemy do sklepu.

– Ależ, mamusiu, jest już zamknięty – odrzekła Sabinka.

– Nie szkodzi, pan sprzedawca mieszka obok – mama włożyła płaszcz i czekała na córkę.

Szły w milczeniu.

Kiedy były już blisko,

mama przystanęła i powiedziała z żalem: – Jak mogłaś to zrobić!? Tyle razy ci powtarzałam, że cudza rzecz jest święta! Popeliłaś grzech, zdajesz sobie z tego sprawę? Moja córka kradnie! Czy tak źle cię wychowaliśmy? Chodzisz na lekcje religii, za kilka miesięcy pójdziesz do Pierwszej Komunii świętej! O, Boże, czy ty sobie zdajesz sprawę, co zrobiłaś? – i mama nagle rozplakała się. Sabinka wolałaby zapaść się

pod ziemię! Jej skrucha była tak widoczna, że mamie żal się jej zrobiło.

– Idź sama – powiedziała – przeproś pana sprzedawcę, oddaj torebkę, przyrzeknij, że nigdy więcej czegoś takiego nie zrobisz i poproś, aby nikomu o tym nie mówił. Zapamiętałaś?

No, to idź. Będę tu czekała na ciebie.



Sabinka wróciła spłakana, ale spokojna.

Pan sprzedawca przyjął torebkę i przeprosiny, nie krzychał na dziewczynkę i obiecał nikomu nie mówić o tym przykrym zdarzeniu.

Dopiero teraz mama przytuliła córkę.

– Wybaczysz mi? – szepnęła dziewczynka – Jeżeli pan sprzedawca mi wybaczył i ty mi wybaczysz, to Pan Bóg też chyba mi wybaczy – rzekła nieśmiało.

– Pewnie tak, ale musisz sobie mocno postanowić, że nigdy nie weźmiesz niczego, co nie jest twoje. Cudza rzecz jest święta, pamiętaj. A teraz chodźmy już, bo tata pewnie się niepokoi. Sabinka z westchnieniem ulgi ujęła dłoń mamy. Było już źle na sercu, ale nie ustąpił jeszcze wstyd. Wiedziała, że przez długi czas nie będzie miała odwagi pokazać się w sklepie.



Pierścień Księżnej Kingi

Agnieszka z Kingą mocno trzymały się za ręce, gdy winda ruszyła w dół.

Aż strach pomyśleć, że kiedyś ludzie spuszczały się w głąb kopalni na konopnych linach. Na dole Bartek ukradkiem polizał palec i przejechał nim po ścianie.

– I co? – uśmiechnęła się pani przewodniczka – Słona?

– Słona!

– Tutaj wszystko jest słone. Ściany, podłogi, a nawet rzeźby, które za chwilę zobaczycie. O! Spójrzcie, proszę, na nie. Czy wiecie, kto to jest?

– Królowa Kinga! – domyślił się Paweł – a ten w kapturze podaje jej wyciągniętą z ziemi bryłkę soli.

– Masz rację, jest to rzeźba związana z legendą o Świętej Kindze. Chcecie posłuchać, jak to było z tą solą?

– Taaaak!

– Otóż książę Bolesław, zwany później Wstydlwym, bardzo wczesnie stracił rodziców. Rządzić jeszcze nie umiał, więc robili to za niego krakowscy panowie. To właśnie oni doszli do wniosku, że trzeba by się rozejrzeć za odpowiednią żoną dla młodziutkiego władcy. W tym celu kasztelan z wojewodą wybrali się na dwór węgierski. Zobaczyli tam małą królową Kingę. Co tu dużo mówić – od razu przypadła im do serca.

Oto przyszła pani wawelska! – uzgodnili i udali się do króla, aby prosić o jej rękę dla Bolesława.

– Ależ ją jeszcze bardziej do lalek ciągnie niż do małżeństwa – żartował dobrotliwie Béla IV.

– Nasz książę też jeszcze drewnianym mieczykiem wojuje – uśmiechnął się kasztelan – ale czas szybko biegnie. Nawet się nie obejrzyysz, panie a ów kwiatusek rozkwitnie.

– Jeśli chcecie czekać, niechże tak będzie – zgodził się król węgierski.

Kasztelan skłonił się nisko.

– Rozumiem, że mamy twoje słowo. Przyjmij więc ten oto pierścień – rzekł, podając królowi dzieło najlepszego złotnika krakowskiego.

Udane oświadczyzny przypieczętowano wspaniałą ucztą. Na stole pojawiły się pękate dzbany czerwonego węgierskiego wina, pieczone ryby, pachnące mięsiva. Polscy panowie wiedzieli, skąd taki smak tych specjalów: to zasługa soli. Sól – bezcenny skarb, który tu dobywa się z ziemi jak węgiel. „Przydałoby się takie bogactwo w Polsce” – myśleli, słuchając skocznych tonów madziarskiej muzyki.

Nawet się nie obejrzel, jak po raz drugi stukali do bram węgierskiego zamku. Królowna Kinga wyrosła przez ten czas. Nie dziecko to już było, a panienka – śliczna, ciemnowłosa, smukła jak młoda brzoźka. Król ojciec patrzył na nią z czułością. Smutno mu było, że niebawem przyjdzie mu się z nią rozstać. Z drugiej strony jednak cieszył się, że zostanie ona

żoną Bolesława, o którym słyszał tyle dobrego. Polacy, naród waleczny – myślał – dobrze mieć takich sprzymierzeńców. Nazajutrz zaprowadził Kingę do królewskiego skarbcza.

– Spójrz, jaki posag ci przygotowałem – rzekł z dumą, wskazując na skrzynie wypełnione kosztownościami.

Królowna zamyśliła się.

– Nie takich skarbów potrzeba Polsce – szepnęła wreszcie.

– A jakich? – zdumiał się król.

– Soli ojczyste. Soli nie mają i od nas muszą ją kupować. A ja bym chciała, żeby przyprawiano nią strawę nie tylko na dworze, ale i w chłopskiej chacie.

Król roześmiał się serdecznie.

– Musiałbym całą kopalnię im podarować i – wierzaj mi – chętnie bym to uczynił, ale nie wiem jak...

Królowna przytuliła się do ojca i nie prosiła już o nic.

Całą noc spędziła na modlitwie, a rano kazała zaprowadzić się tam, gdzie wydobywano sól. Wiedziona jakimś dziwnym przecuciem, pochyliła się nad najgłębszym szybem i... wrzuciła w ciemną czeluść swój piękny, zaręczynowy pierścień z błyszczącym rubinem.

Jeszcze tego dnia wyruszyła do swej nowej ojczyzny. Po uroczystych zaślubinach młoda para zamieszkała na Wawelu.

Pewnego dnia Bolesław zapragnął pokazać swej żonie okolice Krakowa.

– Najwyższy czas, abyś przyjrzała się lepiej ziemi, na której przyjdzie ci żyć – powiedział.

Jechali pośród złocistych pól, pozdrawiając kłaniających się nisko gospodarzy.

W pewnej chwili Kinga poprosiła, aby zatrzymano orszak.

– Jak zowie się to miejsce? – zapytała.

– Wieliczka.

– Coś mi mówi, że znajdziemy tu skarb – szepnęła Kinga. – Proszę cię, mężu, zwołaj ludzi i każ im kopać. Zdziwił się Bolesław, ale spełnił prośbę żony.

Powoli rósł pagórek wyrzucanej ziemi.

W pewnej chwili kopiący przerwali pracę.

– Dalej się nie da, miłościwa pani – wysapali.

– Żywy kamień.

– Odbijcie mi kawałek tego kamienia – zażądała Kinga.

Po chwili wydobyto sporą bryłę.

– Królowo! – krzyknął ktoś nagle – Toż to nie żaden kamień, ale sól! Szczera sól!

Skosztujcie sami!

Trzęsącymi się z przejęcia rękami rozkruszono bryłę. Jakież było zdumienie wszystkich, gdy wypadł z niej... pierścień. Piękny, złoty pierścień z rubinowym oczkiem.

Księżna wzniosła oczy ku niebu, jakby za coś dziękowała. Oto skarb, który tak bardzo chciała ofiarować swej nowej ojczyźnie. Skarb cenniejszy niż złoto, bo służący i biednym, i bogatym. Skarb bezcenny – sól.

Zasłuchana Kinga patrzyła na wykutą w soli postać. Dumna była, że nosi imię tak dobrej i mądrej księżnej – Świętej Kingi.





*Drodzy chłopcy
i dziewczęta!*

Pozwólcie, drodzy chłopcy i dziewczęta, że na zakończenie tego Listu przypomnę słowa Psalmu, które mnie zawsze wzruszały:

Laudate pueri Dominum!

Chwalcie, o dziatki, chwalcie imię Pana.

Niech imię Pańskie będzie błogosławione odtąd i aż na wieki!

Od wschodu słońca aż po zachód jego
niech imię Pańskie będzie pochwalone!

(por. Ps 113[112],1-3)

Kiedy rozważam słowa tego Psalmu, mam przed oczyma twarze dzieci całego świata: od Wschodu aż do Zachodu, od Północy do Południa. Do was, moi mali przyjaciele, bez względu na różnice języka, rasy, czy narodowości mówię: Chwalcie imię Pana!

A ponieważ człowiek winien chwalić Boga przede wszystkim własnym życiem, nie zapominajcie o tym, co dwunastoletni Jezus powiedział swojej Matce i Józefowi w świątyni jerozolimskiej: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49). Człowiek chwali Boga przez to, że idzie w życiu za głosem swego powołania. Pan Bóg powołuje każdego człowieka, a Jego głos daje o sobie znać już w duszy dziecka: powołuje do życia w małżeństwie czy też do kapłaństwa; powołuje do życia zakonnego, a może do pracy na misjach... Kto wie? Módlcie się, drodzy chłopcy i dziewczęta, abyście rozpoznali, jakie jest wasze powołanie, i abyście mogli później iść wielkodusznie za jego głosem.



cena:
5 zł

„List Jana Pawła II
do dzieci”
możecie zamówić
w naszej redakcji:

Promycek Dobra
Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz
tel.: 018 443 44 00



1
Na żagielku wpisz
nazwy przedmiotów
przedstawionych
na rysunkach.



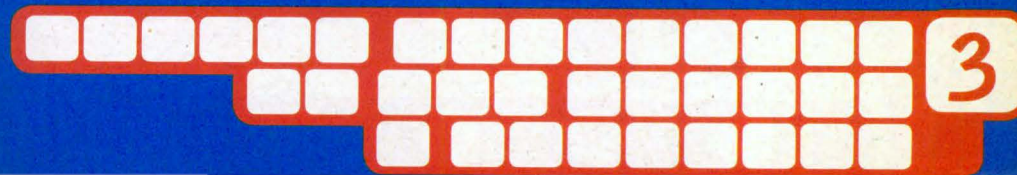
2
W kratki na burcie
wpisz wyrazy
odpowiadające
hasłom:

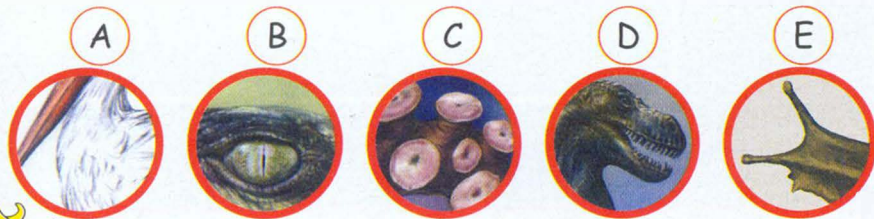
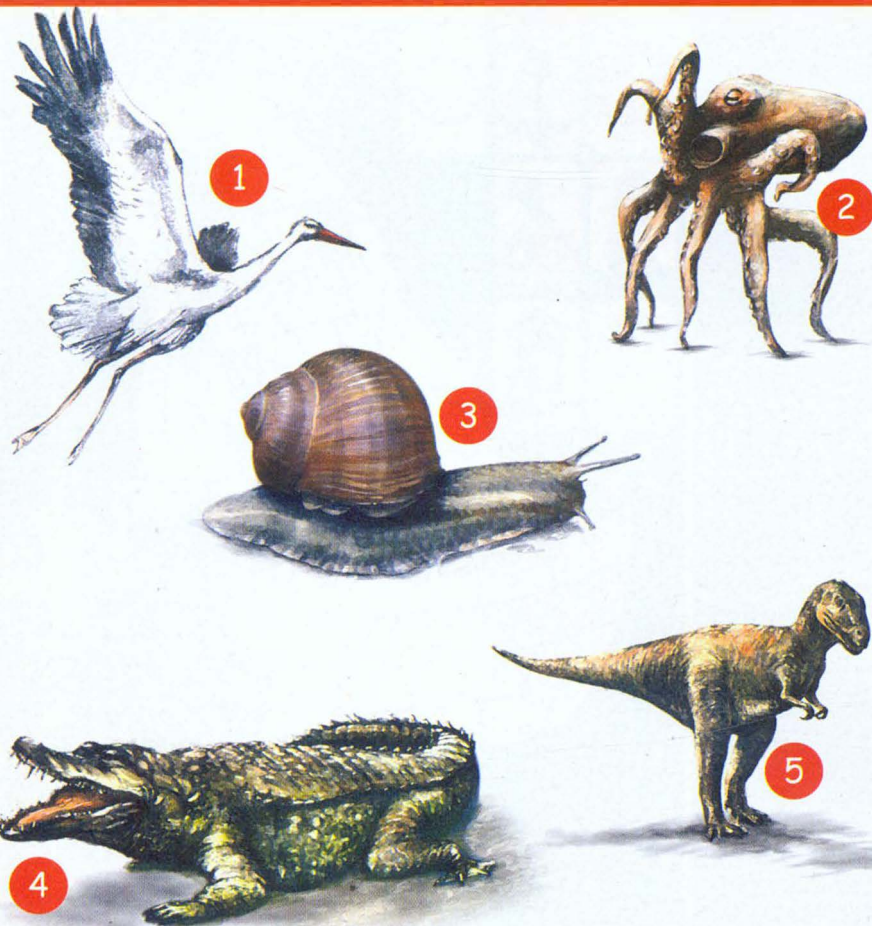
Pionowo:

8. W bajkach zionie ogniem
9. Miejsce skąd wypływają statki
10. Potrzebny do kierowania statkiem
11. W czasie Mszy św. dodawana do wina
12. Statek Noego
13. Kwiat z kolcami
14. Zwiastuje poranek
15. Miejsce na witraż
16. Zona Abrahama

3
Następnie poskreślaj
literki w sieci, które
tworzą nazwy pięciu
popularnych ryb
(pamiętaj, że skreślać
można poziomo
pionowo, a także
po skosie).

Następnie odczytaj hasło, które utworzą litery z kolorowych krutek oraz pozostałe literki z sieci.





- 1
- 2
- 3
- 4
- 5

4



**łamigłówek z „Promyczka Dobra”
nr 5/2006**

1. Rebus:
Nagrodę otrzymuje:

Ilona Borek – Żurawica

Rozwiązanie: papirus

2. Rebus

Nagrodę otrzymuje:

Wojciech i Kuba Forczkowie – Bobowa

Rozwiązanie: rzekotka



Zwycięzcom gratulujemy!

3. Łączenie w pary

Nagrodę otrzymuje:

Bartosz Kuzian – Zarszyn

Rozwiązanie: nabożeństwo majowe

4. Krzyżówka obrazkowa

Nagrodę otrzymuje:

Aleksandra Lesiak – Masłów

Przemysław Łuc – Dorohusk

Iwona Zubek – Szczawnica

Rozwiązanie: kwiaty dla mamy

ROZRYWKI 7/2006 – ROZWIĄZANIA



str. 9

											1
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---

str. 15

										2
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---

str. 38

1	2	3	4	5	4
---	---	---	---	---	---

Imię i nazwisko

Adres

Miejscowość

3



KRZYŻÓWKI 7/2006 – ROZWIĄZANIA

str. 37

Imię i nazwisko

Adres

proponuje Andrzej Majewski

**Kto dobrych rad słucha,
uśmiech ma szeroki:
od ucha do ucha.**



**Gdy ktoś cię obrazi,
nie leć z piąsteczkami,
lepiej się pogodzić
i zostać kumplami.**

**Gdy jedziesz tramwajem
siedzieć nie wypada,
ustąp miejsca starszym,
niech babciunia siada.**

**Kiedy koledzy kuszą do złego,
ty bądź twardzielem, odmów kolegom.**

**Gdy do kogoś dzwonisz,
trzeba się przedstawić,
aby niespodzianki niechący
nie sprawić.**

**Kiedy telewizor oglądasz bez przerwy,
to szkodzi na oczy, rozum oraz nerwy.**

**Gra komputerowa jest super fajowa,
lecz kto gra za długo rozboli go głowa**

Zapraszamy do prenumeraty

O „Promyczek Dobra” pytajcie księży i katechetów. Najprościej zamówić prenumeratę na pocztę lub w redakcji – wówczas co miesiąc otrzymacie „Promyczek Dobra” bezpośrednio do domu – wraz ze styczniowym numerem otrzymacie miesięcznik i płytę CD.

**ABY ZAMÓWIĆ PRENUMERATĘ
„PROMYCZKA DOBRA”, WYSTARCZY:**


Czytelnie wypełnić poniższy kupon i przesłać go na adres redakcji:
Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz



Napisać e-mail na adres:
wydawnictwo@promyczek.com.pl

Pieniądze prosimy wpłacać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz
51 1060-0076-0000-3200-0020-5815



Wśród indywidualnych osób zamawiających roczną prenumeratę naszego miesięcznika w 2006 roku rozlosujemy nagrodę: rower górski oraz 12 atrakcyjnych upominków.

Zamawiający prenumeratę otrzymują odblaskowego aniołka GRATIS!



KARTA ZAMÓWIENIA PRENUMERATY

PD 7/2006

Tak, zamiawiam


***Prenumeratę roczną 33,00 zł**
(od 2006, 11 kolejnych numerów)

***Płytę CD – „Ulubione piosenki Jana Pawła II” 15,00 zł**
(+ koszty wysyłki)


NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

--

Telefon

ZAMÓWIENIE WYŚLIJ NA ADRES:

Promyczek Dobra
Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz



Fot. Biuro Prasowe Jasnej Góry

Niezapomnianym wrażeniem dla każdego kto odwiedza jasnogórskie sanktuarium jest spotkanie z Matką Bożą w kaplicy Cudownego Obrazu. Są jednak jeszcze inne miejsca które warto odwiedzić.

Dla dzieci wielką atrakcją jest wspinanie się na wieżę – liczenie schodów i wspaniały widok na okolice Częstochowy. Z zachwytem i należytą powagą pielgrzymi zwiedzają skarbiec, gdzie wyeksponowane są niektóre dary



przekazywane Maryi w ciągu wieków, zaś ulubiony obiektem zwiedzania, szczególnie dla chłopców zapewne będzie Bastion św. Rocha gdzie można podziwiać broń i zdobycze wojenne z różnych okresów historii naszego narodu.

Nawet w czasie krótkiego pobytu na Jasnej Górze nie powinno zabraknąć czasu na drogę krzyżową po wałach, wejście na „szczyt jasnogórski” i zwiedzenie bazyliki.

Tym, którzy nie mogą osobiście odwiedzić Jasnej Góry polecamy zmodyfikowaną stronę internetową: www.jasnagora.pl na której też można znaleźć wiele ciekawych informacji.



Zachęcamy do łączenia się z Jasną Górą w godzinie Apelu Jasnogórskiego.

Promyczki

Ulubione piosenki Jana Pawła II



nowa
kartyta!

z fantastycznymi
komentarzami i śpiewem
Papieża oraz fragmenty
programu TVP „Od przed-
szkola do Opoła”

udanych...
wakacji!



w następnym,
wrześniowym
numerze!

ale już po
wakacjach

będziemy Was zachęcać
do zbierania karteczek z naszymi
„Promyczkowymi aniołkami”.
Będzie też można zamówić
specjalny segregator
na te karteczki.

Więcej informacji
w numerze wrześniowym.



PROMYCZKOWE
ANIOŁKI